Klasiik, Playback

Hej, ho
Hej, ho

Gdzie twoje życie bracie
Miało mieć tyle znaczeń
Stoisz przed dylematem
Bo miło być inaczej
Miałeś mieć pasje
Emocje w końcu pieniądze
Masz tylko to ostatnie
Puste życie pełny portfel
Kredyt, cyrograf podpisany
To samobójstwo iść do (?)
Kolegów masz teraz dwóch na krzyż
A chciałeś mieć ciągły melanż
Klub, plastik
Twoje życie to wegetacja
Kobieta życia tobie zamyka
Drwi i okno na krzyż
Już nie pamiętasz ze robiłeś rap
Nie przypuszczałeś że wokół palca cię owinie tak
Zawsze będą nam mówić
Jak mamy żyć
Chodzić do pracy
Zarabiać kwit
Potem siedzieć przed tv
Nie pierdol że nic nie zmienił byś
Chciałeś więcej
Myślisz, ze harowanie do zgonu daje ci szczęście

Gdzie jest twoje życie ziom?
Piwo, tv, praca, dom
Cały czas, non stop, non stop
Może czas już zmienić coś?
/2x